



JÓZEF WYBICKI I  
HYMN POLSKI

## **Jan Henryk Dąbrowski (1755-1818)**

Urodził się 2 sierpnia 1755 r. w Pierzchowcu koło Bochni jako syn pułkownika Jana Michała Dąbrowskiego i Zofii Marii von Lettow z pochodzenia Niemki.

Służbę wojskową Dąbrowski rozpoczął w 1770 r. w stopniu podchorążego w wojsku saskim.

Przez całe swoje życie walczył On o odzyskanie niepodległości przez Polskę.

Dla założonych przez Dąbrowskiego Legionów, żołnierz i poeta Józef Wybicki w 1797 roku napisał "Pieśń Legionów Polskich we Włoszech", która od początku została przyjęta z entuzjazmem przez żołnierzy i nazwana "Mazurkiem Dąbrowskiego". Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości po I wojnie światowej stała się ona hymnem państwowym.

Tekst „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech”,  
noszącej później tytuł „Mazurek Dąbrowskiego”  
lub „Jeszcze Polska nie zginęła”,  
powstał między 16 a 19 lipca 1797 roku w miejscowości  
Reggio nell'Emilia niedaleko Bolonii,  
w ówczesnej Republice Lombardzkiej (Włochy).



Tekst ten napisał **Józef Rufin Wybicki** - herbu Rogala, potomek rodu osiadłego w XVI wieku na Pomorzu - on sam pochodził z Będomina. Był poetą, dramatopisarzem, kompozytorem, prawnikiem, dyplomatą i działaczem politycznym, uczestnikiem konfederacji barskiej i powstania kościuszkowskiego. W lipcu 1797 roku przyjechał do Lombardii jako współorganizator Legionów Polskich generała Jana Henryka Dąbrowskiego, powstających przy armii francuskiej Napoleona Bonaparte. Pieśń Legionów Polskich we Włoszech została napisana przez Wybickiego dla uświetnienia uroczystości pożegnania odchodzących z Reggio legionistów i tu została odśpiewana po raz pierwszy.



# RĘKOPIS PIĘŚNI JÓZEFA WYBICKIEGO

Pieśń legjonów polskich weteranów

Jaśnie polska nieustrasza,  
kiedy my się wamy,  
co nam obca nie uderza,  
stała obliżamy.  
mowa mowa Debrki  
do polski wiemi wstęki  
to domu prowadem  
stętam się inaudem.

Tak ciemnie do komanie  
wzrost się po sea mowa  
do sążny moli wami  
po kowadłino wstęma.  
mowa mowa et

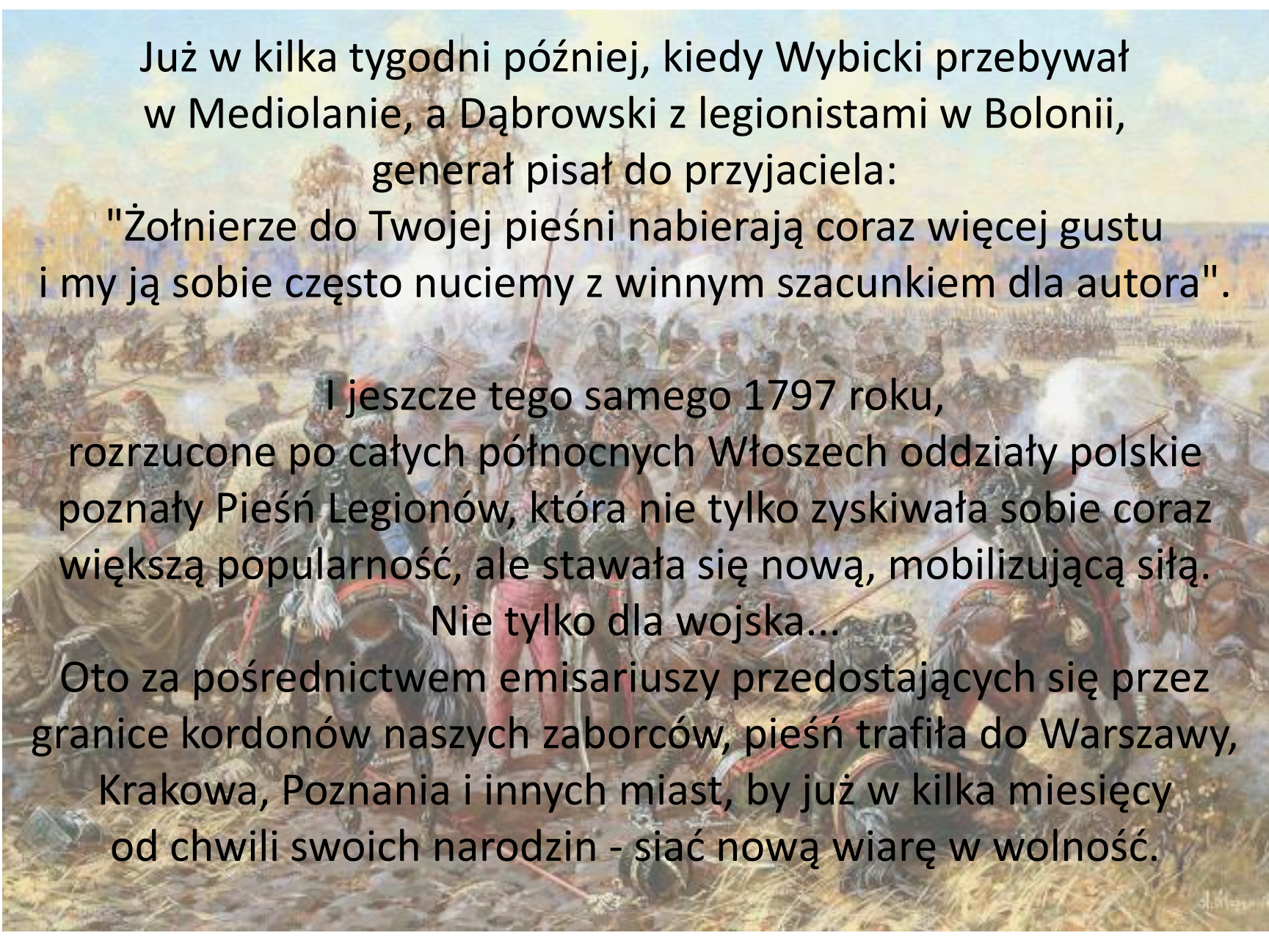
Kozdriem wstę przędrim wstę  
Apriem polski  
dot nam pęplid kowadłino  
ist wstę mowa  
mowa mowa et

Nie ma moli wstę mowa,  
gdy się wamy patu mowa,  
kuchim wstę wstę wstę  
i sążny mowa  
mowa mowa et

Jaśnie mowa  
Jaśnie mowa do wstę mowa  
mowa wstę mowa  
i wstę mowa, mowa mowa  
kwa wstę mowa  
mowa mowa et

Jaśnie mowa wstę mowa  
Drogi ty mowa  
Mowa kowadłino mowa  
Kowadłino mowa mowa

*Wł. Wybicki*



Już w kilka tygodni później, kiedy Wybicki przebywał w Mediolanie, a Dąbrowski z legionistami w Bolonii, generał pisał do przyjaciela:

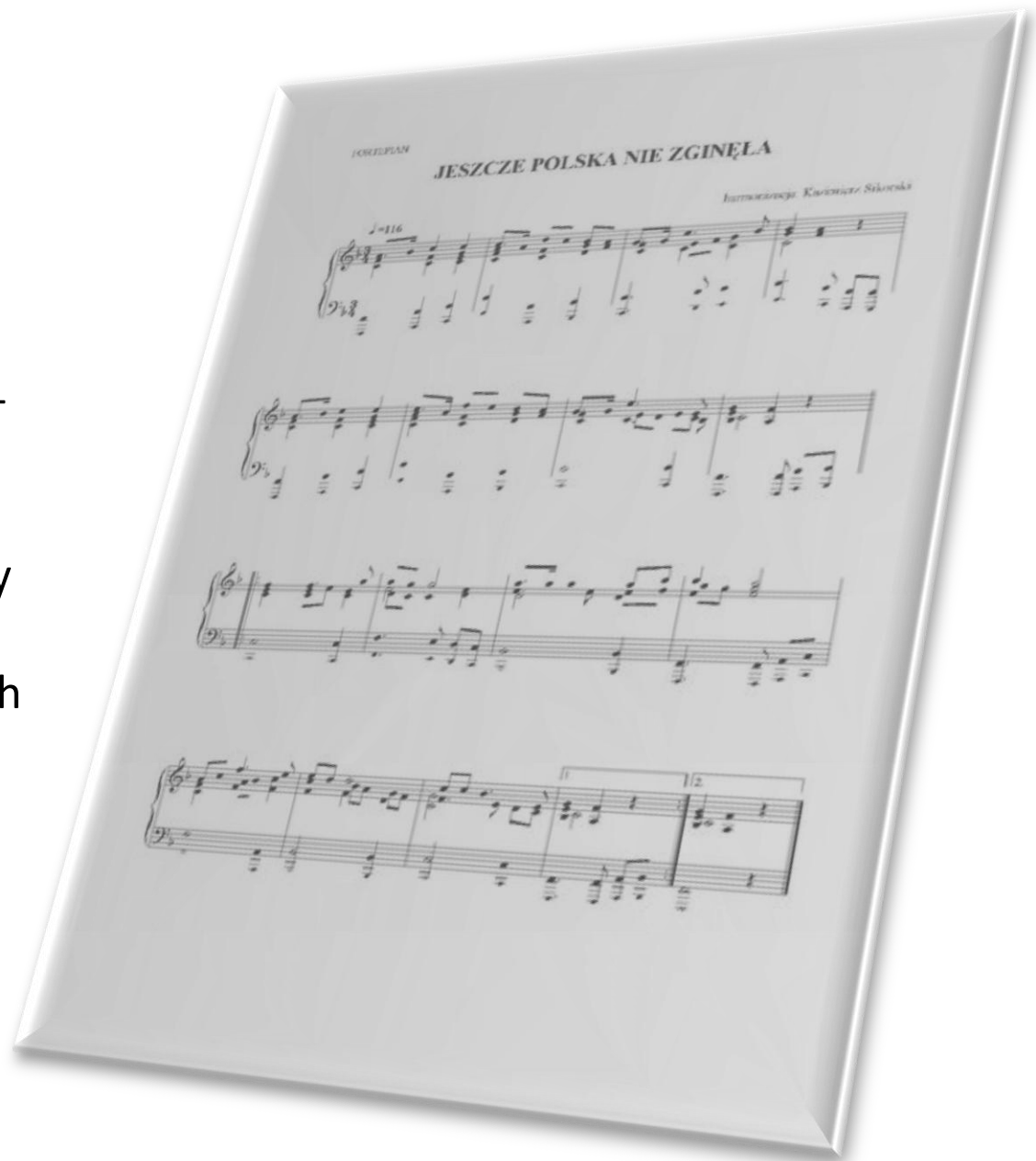
"Żołnierze do Twojej pieśni nabierają coraz więcej gustu i my ją sobie często nuciemy z winnym szacunkiem dla autora".

I jeszcze tego samego 1797 roku, rozrzucone po całych północnych Włoszech oddziały polskie poznały Pieśń Legionów, która nie tylko zyskiwała sobie coraz większą popularność, ale stawała się nową, mobilizującą siłą.

Nie tylko dla wojska...

Oto za pośrednictwem emisariuszy przedostających się przez granice kordonów naszych zaborców, pieśń trafiła do Warszawy, Krakowa, Poznania i innych miast, by już w kilka miesięcy od chwili swoich narodzin - siać nową wiarę w wolność.

Początkowo sądzono, że melodię do pieśni skomponował książę Michał Kleofas Ogiński (twórca słynnego poloneza - Pożegnanie ojczyzny), potem jednak materiały archiwalne temu zaprzeczyły i do dziś najczęściej autorzy śpiewników i prac naukowych podają określenie "melodia ludowa".



# TEKST HYMNU WEDŁUG PISOWNI JÓZEFA WYBICKIEGO

*Jeszcze Polska nie umarła,  
kiedy my żyjemy.  
Co nam obca moc wydarła,  
szablą odbijemy.*

*Marsz, marsz, Dąbrowski  
do Polski z ziemi włoski  
za Twoim przewodem  
złączem się z narodem.*

*Jak Czarnecki do Poznania  
wracał się przez morze  
dla ojczyzny ratowania  
po szwedzkim rozbiore.  
Marsz, marsz, Dąbrowski...*

*Przejdziem Wisłę przejdziem Wartę  
będziem Polakami  
dał nam przykład Bonaparte  
jak zwyciężać mamy.  
Marsz, marsz, Dąbrowski...*

*Niemiec, Moskal nie osiędzie,  
gdy jąwszy pałasza,  
hasłem wszystkich zgoda będzie  
i ojczyzna nasza.*

*Marsz, marsz, Dąbrowski...*

*Już tam ojciec do swej Basi  
mówi zapłakany:  
"słuchaj jeno, pono nasi  
biją w tarabany".*

*Marsz, marsz, Dąbrowski...*

*Na to wszystkich jedne głosy:  
"Dosyć tej niewoli  
mamy Racławickie Kosy,  
Kościuszkę, Bóg pozwoli".*

Przez lata tekst  
Mazurka  
Dąbrowskiego  
ulegał różnym  
zmianom...



## MAZUREK DĄBROWSKIEGO

Jeszcze Polska nie zginęła,  
Kiedy my żyjemy.  
Co nam obca przemoc wzięła,  
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski.  
Za twoim przewodem  
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,  
Będziem Polakami.  
Dał nam przykład Bonaparte,  
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania  
Po szwedzkim zaborze,  
Dla ojczyzny ratowania  
Wrócim się przez morze.

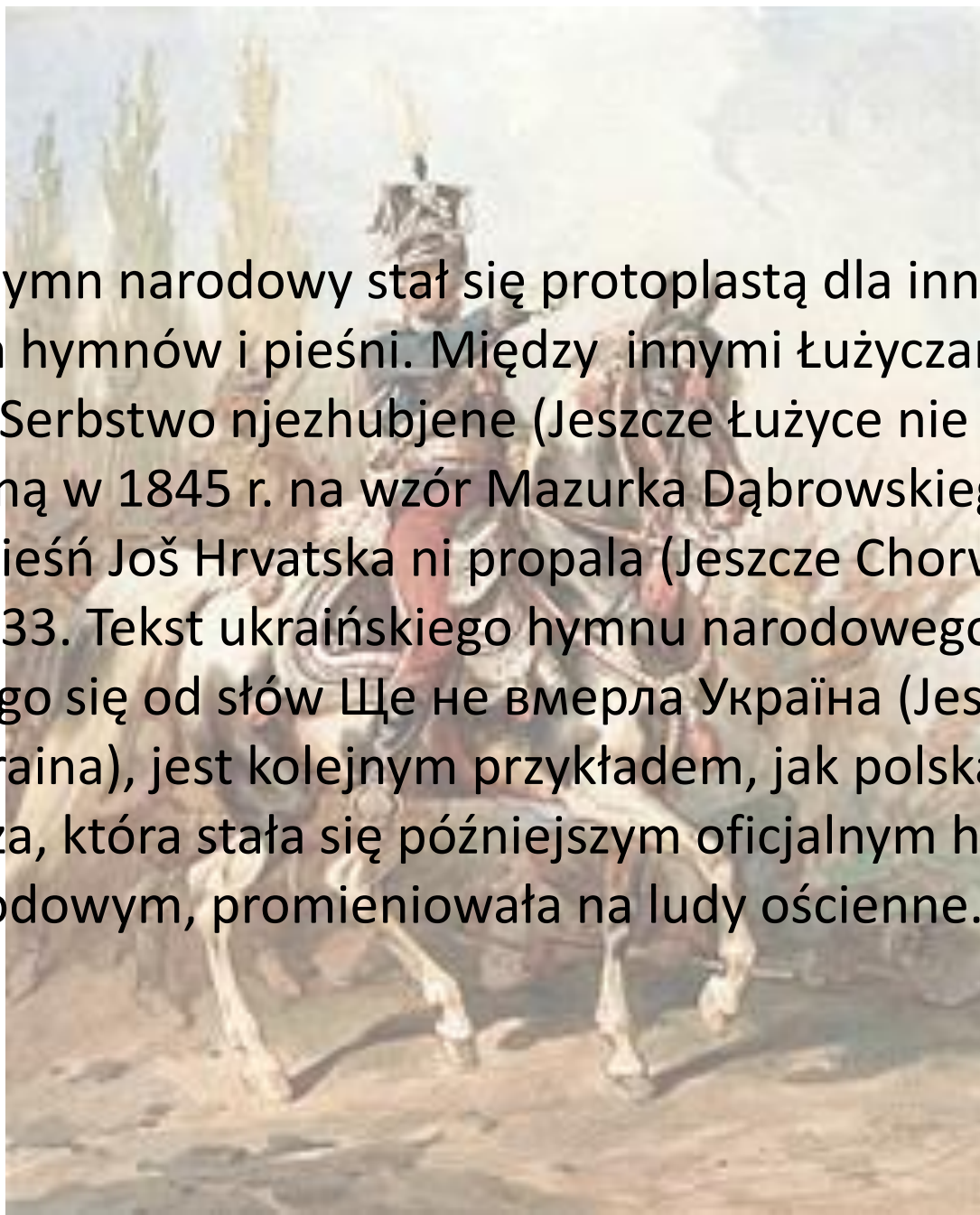
Marsz, marsz, Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi  
Mówi zapłakany —  
Słuchaj jeno, pono nasi  
Biją w tarabany.

Marsz, marsz, Dąbrowski...



Polski hymn narodowy stał się protoplastą dla innych słowiańskich hymnów i pieśni. Między innymi Łużycanie mają pieśń Hišće Serbstwo njezhubjene (Jeszcze Łużyce nie zginęły) napisaną w 1845 r. na wzór Mazurka Dąbrowskiego, a Chorwaci pieśń Još Hrvatska ni propala (Jeszcze Chorwacja nie umarła) z 1833. Tekst ukraińskiego hymnu narodowego z 1863, zaczynającego się od słów *Ще не вмерла Україна* (Jeszcze nie umarła Ukraina), jest kolejnym przykładem, jak polska pieśń wyzwoleńcza, która stała się późniejszym oficjalnym hymnem narodowym, promieniowała na ludy ościenne.



W roku 1978 powstało w Będminie –  
w domu narodzin Józefa Wybickiego -  
Muzeum Hymnu Narodowego.

